

.....									
	Kod ucznia								
			-			-			
	Dzień			Miesiąc			Rok		
pieczętka WKK		DATA URODZENIA UCZNI							

**KONKURS HUMANISTYCZNY
DLA UCZNIÓW
SZKÓŁ PODSTAWOWYCH**

/etap rejonowy/

Motyw przewodni:
Marzenia uskrzydłają

Drogi Uczniu,

witaj w II etapie konkursu humanistycznego. Przeczytaj uważnie instrukcję i postaraj się prawidłowo odpowiedzieć na wszystkie pytania.

- Test liczy 10 stron i zawiera 18 zadań.
- Przed rozpoczęciem pracy sprawdź, czy Twój test jest kompletny. Jeżeli zauważysz usterki, zgłoś je Komisji Konkursowej.
- Zadania czytaj uważnie i ze zrozumieniem.
- Odpowiedzi wpisuj czarnym lub niebieskim długopisem, bądź piórem.
- Dbaj o czytelność pisma i precyzję odpowiedzi.
- Nie używaj korektora.
- W przypadku testu wyboru (A,B,C,D) zaznacz prawidłową odpowiedź, stawiając znak **X** na literze poprzedzającej treść wybranej odpowiedzi. Jeżeli się pomylisz, błędne zaznaczenie otocz kółkiem i zaznacz znakiem **X** inną odpowiedź.
- Odpowiedzi do pozostałych zadań wpisuj w wyznaczone miejsca w teście.
- Oceniane będą tylko odpowiedzi, które zostały umieszczone w miejscu do tego przeznaczonym.
- Pracuj samodzielnie.

Czas pracy:

90 minut

Liczba punktów
możliwych
do uzyskania:

45

Powodzenia!

Tekst I

– Dosyć dziwne jest to – zauważył Gedeon Spilett – że wyspa ta, stosunkowo mała, odznacza się taką różnorodnością warunków. Taka różnorodność bywa zazwyczaj właściwością lądów stałych i to w dodatku bardzo rozległych. Można by założyć, że część zachodnia Wyspy Lincoln, tak bogata i żyzna, znajduje się w zasięgu wód Zatoki Meksykańskiej, a wybrzeża północne i południowo-wschodnie rozciągają się nad Morzem Arktycznym.

– Masz słuszość Gedeonie – odrzekł Cyrus Smith. – Ja także to zauważyłem. Ta wyspa wydaje się bardzo dziwna; tak ze względu na jej kształt, jak i szatę roślinną. Zastanawiam się, czy nie była kiedyś stałym lądem...

– Jak to możliwe! Stały ląd pośrodku Oceanu Spokojnego?! – wykrzyknął Penkroff.

– Dlaczego nie? – odparł Cyrus Smith. – Czemu Australia, Nowa Zelandia, to wszystko, co angielscy geografowie nazywają Australazją¹, w połączeniu z archipelagami Oceanu Spokojnego, nie miałyby kiedyś stanowić szóstej części świata, równie ważnej jak Europa lub Azja; jak Afryka lub obie Ameryki? Możliwe, że wszystkie te wyspy wyłonione z Oceanu są tylko szczytami lądu, obecnie zatopionego, ale górującego nad wodami w epokach prehistorycznych.

– Takiego, jak niegdyś Atlantyda – wtrącił Harbert.

– Tak jest, moje dziecko – jeżeli tylko rzeczywiście istniała.

– I Wyspa Lincoln miałyby stanowić część tego lądu? – spytał Penkroff.

– Jest to możliwe – odparł Cyrus Smith. – To wyjaśniałoby jednocześnie tę różnorodność ukształtowania powierzchni i różnorodność roślinności.

– I znaczną ilość zwierząt, które ją zamieszkują – dodał Harbert.

– Tak jest, moje dziecko – odrzekł inżynier. – Dostarczasz mi nowego argumentu na poparcie mojej tezy.

– A więc pewnego pięknego dnia – rzekł Penkroff, nie będąc jeszcze zupełnie przekonany – to, co pozostało z owego starego kontynentu, może z kolei zniknąć i nie będzie już nic pomiędzy Ameryką i Azją?

– Wręcz przeciwnie – odparł Cyrus Smith. – Będą nowe lądy stałe, nad których budowaniem pracują w tej chwili miliardy miliardów zwierzątek.

– A kim są ci murarze? – zapytał Penkroff.

– To wymoczki koralowe – odrzekł Cyrus Smith. [...] Potrzeba czterdzieści siedem milionów tych wymoczków na jeden gran² ciężaru, a jednakże z soli morskiej, którą pochłaniają i z jonów stałych cząsteczek wody, te zwierzątka produkują wapń, a wapń tworzy budowy podmorskie, których siła i wytrzymałość dorównują budowlom granitowym. [...] wierzę, że po wielu wiekach dzięki pracy tych wymoczków Ocean Spokojny może zamienić się w obszerny ląd stały, który zamieszkają i ucywilizują nowe generacje. [...]

– Wszystko to dobrze i pięknie – odezwał się Penkroff, słuchający dotąd niezwykle zachłannie. – Ale może mi pan powiedzieć, panie Cyrusie, czy Wyspa Lincoln zbudowana jest także przez takie wymoczki?

– Nie – odrzekł Cyrus Smith. – Ona ma początek czysto wulkaniczny.

– A więc zniknie pewnego dnia?

– Bardzo możliwe...

– Spodziewam się, że nas tu już nie będzie.

– O nie, bądź spokojny Penkroffie, nie będzie nas już tutaj, nie mamy przecież najmniejszej ochoty tu umierać i niewątpliwie znajdziemy w końcu jakiś sposób na wydostanie się z tego miejsca.

Juliusz Verne, *Tajemnicza wyspa*, Wydawnictwo Zielona Sowa, Kraków 2005, s. 109-111.

¹ Australazja – to część świata rozciągająca się na przestrzeni ok. 70 mln km² morskiej półkuli globu (gł. Oceanu Spokojnego). Obszar obejmujący Australię, Nową Zelandię, Nową Gwineę oraz wiele mniejszych wysp w ich okolicach, większość z których położona jest we wschodniej części Indonezji.

² gran – waga 0,07 grama.

Zadanie 1. (0-1)

Cyrus Smith, mówiąc o Wyspie Lincolna, przypuszcza, że

- A. ma ona początek czysto wulkaniczny.
- B. była niegdyś częścią stałego lądu.
- C. była kiedyś tajemnicza.
- D. jest dawną Atlantydą.

Zadanie 2. (0-2)

Podaj trzy różne argumenty, którymi Cyrus Smith potwierdza prawdziwość swoich przypuszczeń.

1.
2.
3.

Zadanie 3. (0-1)

Zdaniem Cyrusa Smitha, Australazja w połączeniu z archipelagami Oceanu Spokojnego mogła być dawniej

- A. szóstym kontynentem.
- B. prehistoryczną wyspą.
- C. nowym lądem.
- D. zatopioną Atlantydą.

Zadanie 4. (0-1)

W swojej wypowiedzi Gedeon Spilett sugeruje, że

- A. przez wyspę przebiega równik.
- B. jedna część wyspy należy do Meksyku.
- C. od południowego wschodu wyspa graniczy z Arktyką.
- D. część południowo-wschodnia wyspy jest mniej żyzna.

Zadanie 5. (0-1)

Wyspa została nazwana *tajemniczą* ze względu na

- A. nieznaną jej pochodzenia.
- B. niemożliwość zlokalizowania jej na mapie.
- C. okoliczności odnalezienia Cyrusa Smitha.
- D. nieznaną rozbitkom gatunki roślin i zwierząt.

Zadanie 6. (0-2)

Dopisz imiona i nazwiska bohaterów do ich powieściowych charakterystyk.

Informacje	Bohater
<i>Pełen pomysłów podróżnik, żołnierz i artysta. Zahartowany w różnych klimatach jak stal w zimnej wodzie.</i>	
<i>Amerikanin z północy. Przełynął wszystkie morza na całej kuli ziemskiej i przeżył wiele przygód.</i>	
<i>Brał udział niemal we wszystkich bitwach wojny secesyjnej. Wiele razy cudem uniknął śmierci. Powierzono mu kierownictwo nad kolejami żelaznymi.</i>	
<i>Podróżnik, marynarz. Posiadacz jedyne go ziarnka zboża na wyspie. Tylko on umie rozróżnić algi od litodomów.</i>	

Zadanie 7. (0-2)

Spośród podanych niżej cech wybierz takie dwie, które rozbitkom pozwoliły przetrwać na wyspie. Uzasadnij swój wybór w oparciu o przykłady z czytanej lektury.

impulsywność,

autokratyczność

indywidualizm

spontaniczność

sentymentalizm

wielka intuicja

lojalność

perfekcjonizm

inwencja

dynamiczność

spolegliwość

zaborczość

mądrość

krnąbrność

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Zadanie 8. (0-4)

W czterech – pięciu zdaniach dokonaj streszczenia ostatniego rozdziału powieści *Tajemnicza wyspa*, uwzględniając następujące zdarzenia:

Ostatnie schronienie osadników – Perspektywa śmierci – Niespodziewany ratunek – Skąd przybywa? – Ostatnie dobrodziejstwo

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

Zadanie 9. (0-1)

Zdanie: *Ocean Spokojny może zamienić się w obszerny ląd stały, który zamieszkają i ucywilizują nowe generacje, przekształć tak, by zastąpić podkreślone słowo bliskoznacznym.*

.....

.....

.....

Zadanie 10. (0-2)

Sformułuj zasadę pisowni wyrazów wielką i małą literą, odnosząc ją do podkreślonych wyrazów.

Przykład:

1. *Niezliczone wyspy koralowe rozrzucone są po Oceanie Spokojnym.*
2. *Wody oceanu zalewały piasek plaży, wdzierały się głęboko w ląd.*

Zasada:

.....

.....

.....

.....

Zadanie 11. (0-3)

Zapisz słownie daty w podanych niżej zdaniach.

1. *Tego dnia – 29 X – była właśnie niedziela.*
2. *Jest 28 III.*
3. *Nazajutrz, 17 IV, Penkroff, wczesnym rankiem rozwinął żagle.*

1.
2.
3.

Tekst II

Idziemy z Jasiem¹ na biegun. Chcemy dotrzeć na kraniec świata. Chcemy sprawdzić krańce naszych możliwości. Gdzie znaleźć wyzwania, które poddadzą nas silniejszej próbie?

Pokonaliśmy góry lodowe, pokonaliśmy szczeliny wypełnione wodą, zupełnie jakbyśmy przeszli siedem gór i siedem rzek. To, co robimy, wydaje się tak nierealne, jakbyśmy znaleźli się w świecie groźnych baśni czytanych w dzieciństwie. [...] Teren przed nami jest płaski. Żadnego życia, ani ptaka, ani niedźwiedzia... Nic. Tylko my, nasze wątle życie i wciąż uciekający cel. Jeszcze kilka kilometrów. Oczy są zmęczone, od miesiąca sypiamy wtedy, kiedy nakazuje zegarek, ale cały czas towarzyszy nam jasne światło. Jest późna wiosna, na tej szerokości geograficznej słońce nie chowa się po drugiej stronie kuli ziemskiej, po prostu nie zachodzi. Noc polarna dawno minęła – wtedy przez wiele miesięcy było ciemno, bo ukryte słońce wcale nie wstawało.

W ciągu dnia i podczas marszu wpatrujemy się w niekończącą się biel zamrożonego aż po horyzont śniegu. Nie pomagają nawet okulary chroniące przed lśniąącym światłem. Przed oczami migają mroczki czy literki?

Literki. Widzę białe strony książek, które kiedyś czytałem, przede wszystkim *Fridtjof, co z ciebie wyrośnie?* Pamiętam opisywane przez Centkiewiczów sceny, kiedy ten mały

przecież chłopiec, przepelnięty ciekawością świata, wędrował samotnie najpierw wokół domu poznając okolice, niejednokrotnie narażając się na niebezpieczeństwa. Z wiekiem nabierał sił. W czasie wielogodzinnych wypraw pieszych lub na nartach miewał różne przygody. Pewnego dnia zgubił się i nie wiedział, jak przed nocą wrócić do domu. Wraz z nim przeżywałem pierwszą samotną noc w lesie, w którym nocowały także groźne wilki i niedźwiedzie. Bałem się razem z nim, choć leżałem pod miękką kołdrą w ciepłym łóżku, a za ścianą chrapał tata. Marzyłem, żeby kiedyś naprawdę przeżyć taką noc i podobne przygody [...]. Tak jak on nauczyłem się jeździć na nartach i robiłem wyprawy w pagórkowate tereny wokół Połczyna. Potem czytałem o pionierskich wyprawach w nieznane, w obszary, na których nigdy nie stanęła stopa człowieka. Razem z bohaterami książek przenosiłem się w polarne przestrzenie, razem z nimi przeżywałem trudy i dokonywałem rzeczy niemożliwych. Naśladowałem ich na naszych połczyńskich wzniesieniach i jeziorach. [...]

Marek Kamiński, *Marek – chłopiec, który miał marzenia*, GWP Gdańsk, 2009, s. 144-148.

1 – Jaś czyli Janek Mela, niepełnosprawny chłopiec, który uczestniczył w wyprawach polarnych Marka Kamińskiego.

Zadanie 12. (0-1)

Wyprawa na biegun z Jankiem Melą była dla polarników przede wszystkim

- A. sprawdzianem sprzętu do pokonywania gór lodowych .
- B. próbą wytyczenia nowej trasy.
- C. odpowiedzią na wyzwania natury.
- D. sprawdzianem możliwości i umiejętności człowieka.

Zadanie 13. (0-1)

Porównując wyprawę do *świata groźnych baśni czytanych w dzieciństwie*, Marek Kamiński

- A. wskazuje na różnicę między światem realnym, a baśniowym.
- B. podkreśla fikcyjny charakter opisywanych zdarzeń.
- C. zaznacza niemożność pokonania trudności.
- D. uświadamia „nierealność” opisywanych przeżyć.

Zadanie 14. (0-2)

Z tekstu II wypisz trzy wyzwania, które czekają na człowieka usiłującego dotrzeć do bieguna. Nie cytuj.

1.
2.
3.

Zadanie 15. (0-1)

Polarnicy są

- A. kolonizatorami, rozbitkami.
- B. podróżnikami, zdobywcami.
- C. pielgrzymami, wagabundami.
- D. traperami, turystami.

Zadanie 16. (0-3)

Korzystając z tekstu II, zredaguj **notatkę encyklopedyczną** do hasła: *dzień polarny*.

.....

.....

.....

.....

.....

Zadanie 17. (0-3)

Na podstawie historii opowiedzianej przez Marka Kamińskiego (ostatni akapit tekstu), podaj cztery różne korzyści wynikające z czytania książek.

1.
2.
3.
4.

Zadanie 18. (0 - 14)

Przygotuj **uzasadnienie**, że historia wybranego bohatera, znanego Ci z przeczytanych do II etapu konkursu lektur, nadaje się na film. W swojej wypowiedzi posłuż się co najmniej **trzema argumentami**.

Pamiętaj, że Twoja praca nie może być krótsza niż strona A4.

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

.....

BRUDNOPIS